

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa B. B.
przeciwko P. Sp. z o.o. z siedzibą w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 30 grudnia 2020 r., sygn. akt VII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2020 r. oddalił apelację powódki B. B. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 lipca 2020 r. oddalającego powództwo przeciwko pozwanej P. Spółce z o.o. z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 20.034,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że zawierane przez strony porozumienia zmieniające warunki pracy i płacy określone w łączącej strony umowie o pracę z dnia 1 grudnia 2016 r., zawartej na czas określony do dnia 31 grudnia 2019 r. (łącznie na 33 miesiące), nie mogą być uznane za nowe umowy o pracę na czas

określony. A zatem nie ziszcila się sytuacja określona normą art. 25¹ § 3 k.p. Do zawarcia wszystkich siedmiu porozumień zmieniających doszło bowiem w trakcie okresu obowiązywania umowy o pracę na czas określony, a wynikające z nich zmiany dotyczyły wyłącznie stanowiska pracy oraz wynagrodzenia. Pozostałe warunki tej umowy o pracę, w tym przede wszystkim okres na jaki ją zawarto, pozostały bez zmian. W okolicznościach faktycznych sprawy nie doszło więc do zawarcia kolejnej umowy o pracę, przedłużającej okres jej obowiązywania ponad 33 miesiące (art. 25¹ § 1 k.p.), powodującej przekształcenie umowy o pracę na czas określony w umowę o pracę na czas nieokreślony (art. 25¹ § 3 k.p.).

Powódka w całości zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie na jej rzecz kwoty 15.599,40 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztów procesu za postępowanie przed Sądami obu instancji, a także kosztów postępowania kasacyjnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. skarżąca zarzuciła naruszenie: 1) art. 378 § 1 w związku z art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnego rozważenia zarzutu apelacyjnego i zarzutów obejmujących błędy w ustaleniach faktycznych przez zdawkowe odniesienie się do zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i nieprawidłowe przyjęcie przy wyrokowaniu, że żadne z zawartych przez pozwaną ze skarżącą porozumień nie zmieniało okresu obowiązywania umowy o pracę, a w konsekwencji przyjęcie, że stan faktyczny był w tej części niesporny, co spowodowało brak rozpoznania istoty sprawy i ma istotny wpływ na wynik sprawy, a wobec tego brak możliwości kontroli kasacyjnej; 2) art. 25¹ § 3 w związku z art. 25¹ § 1 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że mimo zawarcia przez strony (po zawarciu umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2016 r.) siedmiu kolejnych porozumień, nie doszło do zawarcia kolejnych umów o pracę, mimo że porozumienia te zmieniały stanowisko pracy (stanowiły wyraz awansu zawodowego), wynagrodzenie oraz

okres obowiązywania umowy; 3) art. 8 k.p. oraz art. 58 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż doszło do nadużycia przez pozwaną prawa podmiotowego i jednostronnego ukształtowania przez nią umowy o pracę z pokrzywdzeniem skarżącej, a nadto pozwana zawierając ze skarżącą kolejne porozumienia zmieniające miała na celu ominięcie art. 30 § 3 i 4, art. 36 § 1 pkt 3 k.p. oraz art. 25¹ § 1 k.p., co było również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego; 4) art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i poprzestanie na literalnej wykładni spornych porozumień zmieniających, która w ocenie Sądu Okręgowego nie prowadziła do rezultatów sprzecznych ze zgodnym zamiarem stron i celem tych „porozumień” w sytuacji, gdy strony nie pozostawały zgodne co do znaczenia poszczególnych zwrotów porozumień i złożonych oświadczeń woli; 5) art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego błędną wykładnię (i w konsekwencji niezastosowanie) polegającą na przyjęciu, że oświadczenie pozwanej o niekontynuowaniu ze skarżącą współpracy nie jest oświadczeniem woli tylko wiedzy, chociaż oświadczenie to wraz z wydaniem skarżącej świadectwa pracy i tzw. obiegówki uznać należało za złożone w sposób dorozumiany oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu ze skarżącą umowy o pracę; 6) art. 56 § 1 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie nie zachodzą podstawy do zasądzenia odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy w sytuacji, gdy umowa o pracę zawarta przez strony była umową na czas nieokreślony, albowiem doszło do zawarcia więcej niż dwóch umów zmieniających umowę o pracę (porozumień dotyczących zmiany warunków zatrudnienia, w tym również okresu zatrudnienia) i rozwiązano ją z naruszeniem przepisów prawa skoro wypowiedzenie umowy nie wskazywało przyczyny wypowiedzenia, a pracodawca nie zachował przysługującego skarżącej okresu wypowiedzenia w wymiarze 3 miesięcy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne sprowadzające się do odpowiedzi na pytania: 1) czy zawarcie w czasie trwania umowy o pracę na czas określony porozumienia (aneksu) zmieniającego warunki zatrudnienia w zakresie stanowiska pracy (m.in. w przypadku awansu zawodowego) i wynagrodzenia oraz

okresu, który jednak nie przedłuża okresu zatrudnienia ustalanego na podstawie tej pierwszej umowy, traktowane powinno być jako zawarcie nowej umowy na czas określony w myśl przepisu art. 25¹ § 1 i § 3 k.p., 2) czy oświadczenie pracodawcy o nieprzedłużeniu terminowej umowy o pracę w sytuacji, gdy umowa ta stanowi umowę na czas nieokreślony, niedopuszczenie pracownika do pracy i doręczenie mu świadectwa pracy i tzw. obiegowki stanowić może wyrażone w sposób dorozumiany oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę.

W sprawie istnieje również potrzeba wykładni art. 25¹ § 1 i § 3 k.p. z uwagi na rozbieżności w orzecznictwie i doktrynie w zakresie interpretacji przesłanek, których zaistnienie warunkuje wystąpienie skutku wskazanego w § 3 tego przepisu, w szczególności „rozstrzygnięcia wymaga, czy przesłanki określone w tym przepisie tj. przekroczenie 33 miesięcy obowiązywania umowy o pracę na czas określony i zawarcie czwartej umowy o pracę na czas określony są niezależne od siebie i czy wystąpienie jednej czy obu przesłanek powoduje skutek w postaci uznania stosunku pracy za zawarty na czas nieokreślony”.

Według skarżącej skarga kasacyjna jest też oczywiście uzasadniona z uwagi na nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji ze względu na zdawkowe odniesienie się do apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i pominięcie błędu w ustaleniach faktycznych, a przez to nieprawidłowe przyjęcie, że żadne z zawieranych przez strony porozumień nie zmieniało okresu obowiązywania umowy o pracę, co spowodowało brak rozpoznania istoty sprawy i możliwości kontroli kasacyjnej, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie na jej rzecz od skarżącej zwrotu kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tego środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu

naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na trzy przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj.: występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (pkt 1), potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2) oraz oczywiste uzasadnienie skargi kasacyjnej (pkt 4).

Powołanie się na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga sformułowania nowego problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju prawa i jurysprudencki i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114). Ponadto zagadnienie to powinno być również „istotne” z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna wnoszona jest w konkretnej sprawie, to zarówno charakter zgłoszonego w niej roszczenia, jak i ustalony przez Sady *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, LEX nr 2497714). Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega rzeczywistemu badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Realizacja wskazanej wyżej przesłanki nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wyводу jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez

skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych ustaleniach faktycznych wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2017 r., I CSK 175/17, LEX nr 2372560).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że przedstawione przez skarżącą pytania nie spełniają kryteriów wymaganych do zakwalifikowania ich jako zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Pierwsze sformułowane w skardze zagadnienie, dotyczące w istocie dopuszczalności uznania porozumienia zmieniającego, zawartego w trakcie obowiązywania umowy na czas określony, które nie przedłuża okresu jej trwania, za nową umowę o pracę, zostało już w orzecznictwie rozstrzygnięte. Otóż w powołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z dnia 19 lutego 2010 r., II PK 226/09 (LEX nr 889422), Sąd Najwyższy na gruncie obowiązującego wówczas art. 25¹ § 2 k.p. wyraźnie wskazał, że porozumienie zmieniające umowę na czas określony stanowi zawarcie nowej umowy o pracę tylko w przypadku, gdy zmiana dotyczy okresu trwania tej umowy. Podkreślił, że według wprowadzonego z dniem 1 maja 2004 r. art. 25¹ § 2 k.p. uzgodnienie przez strony w trakcie umowy dłuższego okresu wykonywania pracy uważa się za zawarcie kolejnej umowy na czas określony w rozumieniu art. 25¹ § 1 k.p. Zatem art. 25¹ § 2 k.p. przekreśla możliwość przedłużania umów o pracę na czas określony w drodze tak zwanych aneksów (w celu obejścia art. 25¹ § 1 k.p.; traci w tym zakresie znaczenie wcześniejsza wykładnia, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1997 r., OSNAPiUS 1998 nr17, poz. 506, z glosą T. Liszcz, OSP 1999 nr 2, poz. 46). Nie oznacza to jednak, że niedopuszczalne (nieskuteczne) są porozumienia zmieniające warunki pracy i płacy drugiej z kolei umowy o pracę na czas określony w zakresie niedotyczącym czasu jej trwania. Strony mogą więc zawrzeć porozumienie zmieniające warunki pracy i (lub) płacy łączącej je umowy o pracę na czas określony, oprócz przedłużenia czasu jej trwania. Z drugiej strony nie ma przeszkód, aby za porozumieniem rozwiązały łączącą je umowę o pracę (art. 30 § 1

pkt 1 k.p., także na czas określony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 1997 r., I PKN 232/97, OSNAPiUS 1998 nr 10, poz. 306), a następnie (choćby tego samego dnia) zawarły nową umowę o pracę, co może spowodować już skutek z art. 25¹ § 1 k.p. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że także obecnie obowiązujący art. 25¹ § 2 k.p. stanowi, że uzgodnienie między stronami w trakcie trwania umowy o pracę na czas określony dłuższego okresu wykonywania pracy na podstawie tej umowy uważa się za zawarcie, od dnia następującego po dniu, w którym miało nastąpić jej rozwiązanie, nowej umowy o pracę na czas określony w rozumieniu § 1. Z kolei drugie z przedstawionych w skardze zagadnień odnosi się do *de facto* stanu faktycznego, w którym pracodawca składa „oświadczenie o nieprzedłużeniu umowy terminowej w sytuacji, gdy umowa ta stanowi umowę na czas nieokreślony”. A zatem skarżąca opiera to „zagadnienie” na forsowanym przez siebie stanowisku, że łącząca ją z pozwaną terminowa umowa o pracę z dnia 1 grudnia 2016 r. na skutek zawartych porozumień zmieniających, stanowiących nowe umowy terminowe, przekształciła się w umowę na czas nieokreślony. Sytuacja przedstawiona w tym „zagadnieniu” nie miała jednak miejsca w rozpoznawanej sprawie. Oznacza to, że w rzeczywistości celem skarżącej jest wyłącznie podważenie ustalonego przez Sąd orzekający stanu faktycznego sprawy, co usuwa się spod rozeznania i kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681), gdyż Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Jeśli natomiast chodzi o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob.

postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), nie zachodzi ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wymienionych wyżej warunków nie spełnia już tylko z tego względu, że zgłaszana w skardze potrzeba wykładni art. 25¹ § 1 i § 3 k.p. jest oderwana od ustalonego w sprawie stanu faktycznego, gdyż została oparta na założeniu, że w sprawie doszło bądź do przekroczenia 33 miesięcy obowiązywania umowy o pracę na czas określony bądź do zawarcia czwartej umowy o pracę na czas określony (ewentualnie obu tych sytuacji naraz), co według miarodajnych ustaleń Sądów *meriti* nie miało w sprawie miejsca.

Z kolei przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest w świetle utrwalonego orzecznictwa oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz

sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, LEX nr 2375942; z dnia 2 marca 2012 r., III PK 73/11, LEX nr 1215153; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane. O ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 2/2018, LEX nr 2497594). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r.,

IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzecznictwo). Utrwalony jest także pogląd, że skoro zgodnie z art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, to i o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można wnioskować na podstawie zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170 oraz z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 408/13, LEX nr 1646932). Stąd w razie powoływania się na przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia. Nie jest dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Wymienionych wyżej wymogów nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna. Przede wszystkim wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w ramach tej przesłanki został oparty na zarzucie nierozpoznania wszystkich zarzutów apelacji ze względu na zdawkowe odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Tymczasem twierdzenie o nierozpoznaniu apelacyjnych zarzutów wymaga powołania się na naruszenie art. 378 k.p.c., który dotyczy granic zaskarżenia, a przepis ten nie został w ogóle wymieniony ani we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, ani w uzasadnieniu tego wniosku. Oznacza to, że w rzeczywistości skarżąca nie wskazała jakie przepisy zostały naruszone w sposób pozwalający na stwierdzenie oczywistej zasadności skargi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, według którego dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła przesłanka oczywistej zasadności skargi, skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Skarga

kasacyjna powinna być bowiem tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). Ponadto, twierdzenie skarżącej o rzekomej oczywistej zasadności skargi sprowadza się do próby wykazania błędu w ustaleniach faktycznych, mającego jej zdaniem powodować „nieprawidłowe przyjęcie przy wyrokowaniu, że żadne z zawartych (..) porozumień nie zmieniało okresu obowiązywania umowy o pracę, mimo że stan faktyczny był w tej części niesporny”. W ten sposób skarżąca po raz kolejny przedstawia własną alternatywną ocenę materiału dowodowego i odmienną ocenę ustaleń faktycznych, według której w okolicznościach sprawy doszło do zmiany okresu obowiązywania umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2016 r. Twierdzenia skargi w tym zakresie stanowią zatem wyłącznie polemikę z ustalonym i wiążącym w sprawie stanem faktycznym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i jest to *de facto* niedopuszczalna dyskusja z poczynionymi już i wiążącymi Sąd Najwyższy ustaleniami faktycznymi (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oraz przeprowadzana własna ocena sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., II UK 158/14, LEX nr 1768887 i powołane tam orzeczenia).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.